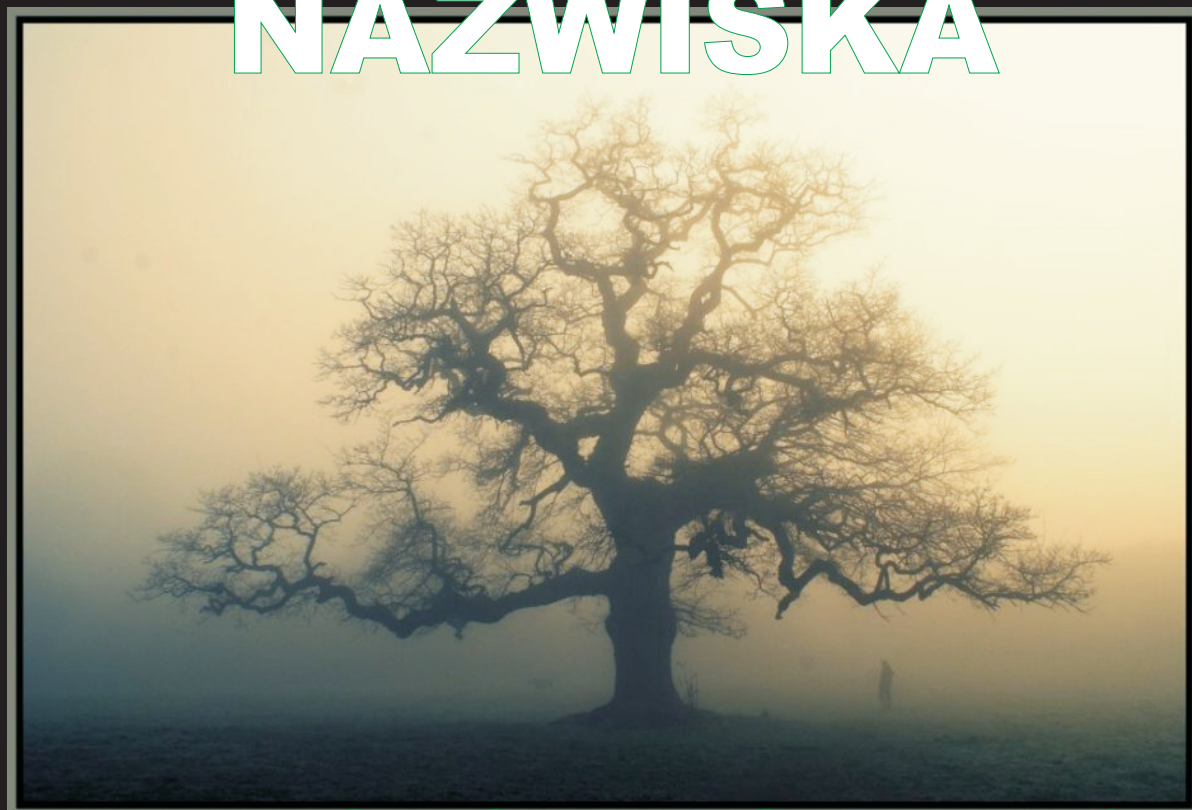


**HISTORIA
POCHODZENIE
ZNACZENIE
NAZWISKA**



NIZGORSKICH

Każdy z naszej rodziny noszący rodowe nazwisko, które w naszej gałęzi potomków Antoniego Nizgorskiego i Anny z domu Rulka przybiera różne formy nie odbiegające od siebie tak bardzo. Mowa o takich wersjach jak Nizgorski, Niezgórski, Niezgorski. Jest to efekt pomyłek urzędowych, istnieją przypadki w naszej gałęzi rodzinnej o głębokiej świadomości poprawności własnej wersji, którą potwierdzał ojciec swoim dzieciom. Pewnym jest to, że na przestrzeni 523 lat nasze nazwisko było



zapisywane w wielu formach odnoszących się do danej epoki historycznej naszego kraju. Historia ewolucji naszego nazwiska zaczyna się od pierwszej wersji zapisu jaką możemy poznać dzięki śledzeniu metryk, dokumentów grodzkich czy też sumariuszy. Pierwszym zapisem naszego nazwiska jest ten, który możemy odnaleźć w spisie nazwisk rodowych herbu Rogala. Odnajdujemy tam zapis Nyczgorski, Nyczgórski. Na przestrzeni lat nasze nazwisko zmienia formę pisaną na Nicgorski, Nicgórski, dlaczego? Wspomnę o tym w dalszej części tekstu. Nasze rodowe nazwisko jak już wiemy, było zmieniane świadomie w wielu przypadkach w parafiach. Jedną z metod wybieranych przez kler było rozróżnienie linii rodowych żyjących na danym terenie, tak aby nie dochodziło do ślubów z blisko spokrewnionymi członkami swojego rodu. W ten sposób w naszym drzewie genealogicznym pojawiają się następujące wersje jak Nidzgorski, Nidzgórski, Nisgorski, Nisgórski, Niesgorski, Niekorski, Niczgorski oraz Niezgorski także zapisywane przez „ó”. Częstym zniekształceniem rodowego nazwiska były na przestrzeni wieków zapisy ze słuchu w kościelnych parafiach. Stawiające się osoby na plebani najczęściej zgłaszały wiele wydarzeń związanym z daną miejscowością, która należała często do parafii o powierzchni do 70 km². Świadkowie narodzin, zgonów najczęściej nie potrafili pisać ani czytać. Bywało też bardzo często, iż nie znali poprawnej wymowy rodowego nazwiska swoich sąsiadów. Takie przypadki zdarzały się także podczas ślubów. Gdzie świadkowie w bardzo często byli obcymi ludźmi z lokalnej społeczności. W wielu sytuacjach brak wykształcenia naszych przodków nie pozwalał dokładnie zweryfikować akt metrykalnych naszych krewnych jakie były sporządzane. Czynniki te miały wpływ na ewolucję wielu polskich nazwisk na przestrzeni wieków. W celu upewnienia się, że poszukiwania naszych przodków są trafne, iż jest to członek naszej rodziny, który przekazywał rodowe nazwisko. Potrzebne były dokumenty takie jak akt urodzenia, akt ślubu, akt urodzenia dzieci, akty zgonu. Zawarte w nich były informacje o miejscu urodzenia – data, miejsce, rodzice, stan cywilny rodziców oraz świadków, jakie stanowiska piastowali. W dokumentach często pojawiały się wzmianki mówiące o cechach danej osoby takie jak: pracowity, uczciwy. Pojawiały się także informacje o urodzeniu – szlachetny, włościanin, dziedzic, ekonom, skryba, pisarz, duchowny: pleban, biskup, kanonik, podczasz, kasztelan, sędzia ziemski, komes, wojewoda, sołtysi, łowczy królewski. Właściciele wsi, młynów, karczm, kopalni w naszym wypadku soli. Posiadali prawo do polowań i połowów ryb. Byli to także ludzie wolni mogący zasiedlać nowe tereny. Podkreślało to oczywiście status społeczny szlachcica. W metrykach nie mogło się pojawić określenie- kmieć, chłop, rzemieślnik, mieszczan, kupiec i wiele innych określeń



Nasze nazwisko jak już wiemy związane jest z grodziskiem Nyczgóra, Nyczgóra. Świadczy to o pochodzeniu odmiejscowym z jakim był związany nasz najwcześniejszy Protoplasta Piotr. Grodzisko Nyczgóra, którego powstanie datuje się na VII-IX wiek wchodziło w system obronny grodzisk Północnego Mazowsza. Grodziska, które strzegły północnej granicy Mazowsza miały przede wszystkim charakter obronny. Rubieże jakim określano Północne Mazowsze, były często celem najazdów Prusów oraz Jadźwingów z Pomorza. W późniejszym okresie Zakonu Krzyżackiego. Budowa grodzisk miała zapewnić stabilność osadnictwa w pobliżu warowni obronnych. Dlatego pierwszymi osadnikami tych warowni byli Wojowie. Osadnictwo opierało się na zasiedleniu militarnym. Wojowie, którzy przekształcili się w późniejszym okresie w stan rycerski dostawali majątki ziemskie zakładając swoje rodzinne osady. Rycerz jakim był nasz Protoplasta Piotr z Nyczgóry otrzymał ziemię o wielkości ok. 350 hektarów. Na której musiał zakładać osadę, karczować puszcze, sadzić sady owocowe, uprawiać ziemię, hodować trzodę oraz bydło aby płacić daniny Księciu Mazowieckiemu Januszowi II do którego należało Księstwo Płockie. obrońcy grodziska jakim była między innymi Nyczgóra mogli z czego chętnie korzystali, najeżdżać ludy Pruskie w celu grabieży oraz zdobywania łupów. Było to w tamtych czasach wczesnego średniowiecza jedno z podstawowych dodatkowego źródeł wzbogacania drużyn rycerskich w tym własnych rodzin. Nyczgóra była grodziskiem pierścieniowym 50 x 42 metry z pojedynczym wałem nasypowym do 3 metrów wysokości zwieńczonym drewnianą palisadą o łącznej wysokości do 10 metrów. Pozostałości grodziska Nyczgóra można po dziś dzień zobaczyć dowiedziawszy się o naszym przodku – powrócić do źródła. Dawne grodzisko leży w pobliżu osady o współczesnej nazwie Nidzgóra położona w Parafii Kuczbork. Grodzisko w Nyczgórze było usytuowane na nizinnym bagienno torfowym terenie, między rzekami Przylepnicą oraz Miłotką. Grodziska wybudowane na granicy Północnego Mazowsza pełniły także rolę schronów pobliskiej osady, w której przed najazdem wroga mogli znaleźć schronienie ludzie mieszkający w osadach uciekającym ze swoim dobytkiem oraz żywym inwentarzem. Grodzisko Nyczgóra oraz wiele innych miały bardzo często swoje ujęcia wody, były trudne do zdobycia nawet w takich słabych punktach jak bramy wjazdowe, które były usytuowane pod górę. Dlatego plądrujący wróg pobliskie tereny w tym wypadku Nyczgóry, mógł się zadowolić tym co zostało w osadach, często też niszcząc efekt bardzo ciężkiej pracy osadników. Nasze grodzisko Nyczgóra jako jedno z nielicznych na Północnym Mazowszu nigdy w swojej historii począwszy od VII do czasów ostatniej wojny polsko-krzyżackiej 1519 -1521. Nie zostało zdobyte przez wroga. Grodziska takie jak Nyczgóra zbudowane z drewna nie mogły się już opierać artylerii oblężniczej w czasach ostatniej wojny z Zakonem Krzyżackim. To był ich kres świetności. Mając świadomość w jakim okresie zostało zbudowane grodzisko Nyczgóra. W VII wieku czyli czasach przed chrystianizacją ludów słowiańskich. Ludzi którzy byli wyznawcami Wiary Rodzimej mowa o Wierze Przyrodzonej związanej z otaczającą przyrodą i wiarą w istnienie wielu mistycznych istot. Bogunek, Bogunów pomocników Bogów żywiołów, różnych mocy, opiekunów związanymi z jednym Bogiem Bogów mianowanym najwyższą Istotą jakim był legendarny Światowid – Światło Światłości. Będącym Ojcem wszystkiego co zostało stworzone we wszym świecie w tym ludzi.



Chcąc poznać pochodzenie nazwy grodziska Nyczgóra, które dało nam rodowe nazwisko musiałem zapoznać się z wierzeniami, tradycjami oraz historią Wiary Przyrodzonej o której nigdy nie uczyliśmy się i nadal nie uczymy się podczas naszej edukacji w szkole. Jest to pasjonujący temat o naszych sławońskich korzeniach oraz sposobu życia pierwszych Słowian. Nie była to religia jak można sobie to uzmysłwić, tylko wiara i świadomość otaczającego świata który miał swoje Baję na każdy temat.

Nyczgóra pierwotnie nosząca także nazwę Niczgóra była określeniem wyjątkowym dla grodziska położonego na Północnym Mazowszu. Gród określany górą ognia nie do zdobycia. Zgodnie z wiarą słowiańską winien był nazywać się jak mistyczna istota. W ten sposób pochodzenie nazwy naszego rodowego nazwiska przedstawia kolejną słowiańską Baję, którą będziemy mogli opowiadać swoim bliskim. To legendarne grodzisko oraz jego nazwa już wcześniej naprowadzało mnie podczas badań nad naszym nazwiskiem na dobry trop. W chwili obecnej mogę wam moi drodzy z całą pewnością opowiedzieć o znaczeniu i od czego bierze swoje określenie nasze legendarne grodzisko Nyczgóra – Niczgóra.

Jak wiecie moim celem jest przedstawienie prawdziwej historii naszej rodziny bez upiększania i koloryzowania. W końcu musiałbym oszukiwać sam siebie, Was wszystkich. To wszystko nie miałoby sensu przekazywania kolejnym pokoleniom zakłamej historii, która nie przekazywałaby naszej prawdziwej tożsamości historycznej.



Chciałbym was teraz zabrać w czasy tak magiczne i uduchowione, odległe i zapomniane. Czasy kiedy mityczne istoty były czymś normalnym dla Słowian. W wierze naszych praojców słowiańskich istniały takie istoty jak Żmije oraz Smoki. Istoty te pochodzą z rodu Aždachów. Narodziły się ze skorup jaja Zniczów – będącymi pierwszymi dziećmi Światowida zwanego także Swątem oraz Nicy – tak określano nicość która była po za granicami Wszechświata jaki powstał. Żmije powstały z górnych części skorupek jaj. Smoki z kolei z dolnych części skorópek jaj. Nasze nazwisko pochodzi od nazwy Smoka Nicz góry mieszkającego w Ruskiej Skale, a dokładnie na Wyżynie Częstochowskiej, na której skały te ciągną się na długość 300 metrów. Smok Nicz góra określany górą ognia którą mianowane było nasze grodzisko Nyczgóra zapisywane przed 1497 rokiem tym mianem. We wcześniejszych przekazach Nicz góra. Chciałbym jeszcze dodać, iż legendarny Nicz góra pojawił się wierze słowiańskiej i był legendarnym smokiem związanym z początkiem rodu Piastów. Imię legendarnego Smoka nie tylko dało nazwę grodzisku obronnemu ale było podwaliną pod boskie pochodnie naszego pierwszego Piasta. Dlaczego? Jak każda dynastia panująca wśród ludów słowiańskich, celtyckich, nordyckich posiadała opowieść namaszczać panujący ród przywódców mianem boskiej w swojej społeczności. Miało to w prosty sposób ukazać swoim plemiennym wyższość i słuszność ich panowania. Istnieje w kronikach ruskich bestyja Smok Gorynycz. Bestyja to okropna ze wszystkich Bestyi chyba najokrutniejsza. Smok ten jest straszliwy, a każdy łeb ma inny. Zielony, Czerwony i Żółty. Jak ten Smok przywędrował na nasze ziemie i był zwany Nicz gorą. Zawdzięczamy to przybyciu Ruryka od którego zaczyna się faktycznie dynastia Rurykowiczów. Faktem jest, iż Ruski władca od 839 roku jest dowódcą Chorwacko – Lachskim. Mianowany w kronice Prokosza Królem Króli. Obalając Popiela 830-840 osadza w Gnieźnie Piasta 842-860. Legendą mówiącą o boskości Piasta był rodowód. Mianowicie opowieść ta mówiła o tym, iż ojcem Piasta mającego zaznaczyć boskość pochodzenia jego rodu jest Chościsko – z czeskiego oznaczającego węża sugerując, że był nim Nicz góra Smok Ogienny ze Świętych Gór Ledian – Lajdów mieszkającego jak już wcześniej wspominałem w Ruskiej Skale na ziemi Polskiej zwanej inaczej Dagome

Liczę, że nie zanudziłem was opisem pochodzenia i znaczenia naszego nazwiska rodowego. I jaki ma swój początek, będącym łącznikiem z tak odległymi i skazanymi na zapomnienie czasami

Pojawia się pewnie w waszej głowie jak nazwa Smoka Nicz góra ma się do naszych aktualnych wersji zmieniających się na przestrzeni wieków. Pisząc na początku, iż Nyczgóra po 1497 jest nazywana Nicgórą było efektem przyłączenia do Korony Polskiej za panowania Jana Olbrachta ziemi Księstwa Płockiego po śmierci Janusza II. Był to efekt umowy między Piastowskimi Książętami Mazowieckimi, a Królestwem Polski. Umowa ta określała wprost, iż w wypadku bezpotomnej śmierci każdego z Książąt Mazowieckich. Prawo do takiej ziemi miał Król Polski. Od czasów wczesnego średniowiecza panowania pierwszych Piastów po 300 lat istnienia Księstwa Mazowieckiego nazwa grodziska Nyczgóra jak najbardziej odwoływała się do wiary słowiańskiej. Silniejszy wpływ kościoła w Królestwie Polskim spowodowało systematyczne zacieranie i znaczenie wielu nazw, tradycji oraz świąt obchodzonych przez pierwszych Słowian. Zapis jaki pojawia się już w metrykach kościelnych ukazuje nam nazwę miejscowości Nicgóra – Nicgora która dała początek kolejnym zmianom miejscowości, a także zapisowi rodowego nazwiska. Jeszcze w 1531 roku w sumariuszu podatku podymnego tak zwany od komina. Poborca wywodzący się z tej samej ziemi czyli Północnego Mazowsza. Spisując mieszkańców oraz naszych przodków mianując Jana i Feliksa Nyczgórskimi. Obecna nazwa naszej legendarnej osady położonej w sąsiedztwie grodziska Nyczgóra nosi już nic nie mówiącą nazwę Nidzgóra. Jestem przekonany, iż noszący nazwisko odmiejscowe od grodziska Nyczgóra nawet nie zdają sobie sprawy jaką historię kryje nasze rodowe nazwisko. Podzielone, zmienione tak aby ukazać nam, iż wszystkich którzy noszą przekręcone nazwiska z różnymi przedrostkami Nizg, Nidzg, Nicg, Niezg, Niedzg, Niek, Nisg, Niesg, Nieckg, Niczg – orski to jedna wielka rodzina jaka mamy



już w postaci ok. 1000 osób w drzewie genealogicznym. Wielkiej rodziny, która wywodzi się z Północnego Mazowsza gdzie poczęto nas wszystkich nazywać od legendarnego grodziska Nyczgóra. Co więcej nasze początki to czasy wczesnego średniowiecza ukazujące nam bezpośrednie pochodzenie od Wojów którzy przeistoczyli się w Rycerstwo późnej rzecz jasna w Szlachtę. Przodkowie naszego jak się okazuje wielkiego rodu zabierają nam powoli w dzieje. Historii rodziny której przodkowie pamięć bezpośrednich praojców ginie mrokach wczesnośredniowiecznej Polski. Ukazując nam już w chwili obecnej 820 lat ciągłości rodowej.

Potwierdzając nam dlaczego nasz ród oraz wiele innych rodzin z Północnego Mazowsza określa się „odwieczną szlachtą” mająca swój początek wśród Wojów pierwszych Piastów.

Zachęcam każdego do zapoznania się z Mitologią Słowian składającej się z IV tomów ksiąg Tura, Ruty, Tanów, Wiedzy. Poznając Wiarę Przyrodzoną naszych prastłowiańskich przodków o jakiej nie mogliśmy się uczyć w szkołach nie wspominając o namacalnej historii naszego narodu przed chrystianizacją. Cała praca w chwili obecnej jaka będzie opowiadać o naszych bezpośrednich Przodkach zabierze was w czasy tak odległe, iż poznając je uświadomicie sobie jak bliskie są niegdyś tak odległe i nierealne czasy początków naszego rodu. Dzięki temu chęć poznania historii wcześniejszych władców oraz losów słowiańskich z przed 966 roku, będzie czymś oczywistym. Poznawanie wiary, tradycji oraz mądrości ludu słowiańskiego i uświadomienie sobie sprawy ilu znaczeniom słów, które dzisiaj używamy w życiu codziennym pochodzi z czasów które są związane z pochodzeniem naszego nazwiska. Dziejów zatartych albo całkowicie wypartych w ciągu tych 1055 lat.

Tak mogę śmiało oznajmić, iż możemy jako ród przynależny do jednego z najstarszych herbów szlacheckim jakim jest Rogala być pełni świadomości pochodzenia naszego rodowego nazwiska. Fakt, iż możemy sobie w końcu uświadomić jakie pochodzenie i co oznacza jego nazwa, która w dzisiejszych zmienionych wersjach jest w stanie ukazać jak wielka jest rodzina mająca soje źródło na Północnym Mazowszu. Może nie gniazdowego pochodzenia rodziny. Ale miejsca, które nadało nam to wyjątkowe smocze i ogniste miano. Mogąc się cieszyć, iż nasi bezpośredni przodkowie w tym jedyny wspólny Protoplasta łączących nas wszystkich potomków wielkiego i liczego drzewa rodowego. Przeżył, trwając, walcząc, zdobywając. Dał nam wszystkim gałęziom rodzinnym początek przekazując geny kolejnym pokoleniom po dziś dzień podświadomości zakorzeniając nam wiele pierwotnych i odwiecznych tajemnic oraz świadomości przodków przekazywanej od przeszło ośmiu stuleci. Każdemu z nas, swoich potomnych, którzy mogą w dzisiejszych czasach tak licznie żyć. Mogąc być wdzięczni, że nasz bezpośredni praojciec całego drzewa rodowego liczącego tysiące osób, które dały początek wielu gałęziom rodzinnym związanych wszystkich Jedynym Praojcem istnieją mimo wielu nieciekawych czasów. Dzięki hartowi ducha naszych bezpośrednich przodków, którym zawdzięczamy stworzenie naszego ogromnego drzewa życia. Rodziny mającą odbudowywaną świadomość naszego rodu i oddawania czci naszym wszystkim Przodkom, których poznamy, a których nie mielibyśmy szansy poznać co czyniłoby naszą historię rodzinną niczym szczególną i nieświadomą swojej wielkiej historii.

Na dzień dzisiejszy pozostaje jedna zagadka związana z rodzinną anegdotą. Jest to w sumie historia, biorąca z całą pewnością swój początek oraz wyjaśniała dlaczego tak było? Leon oraz Walerian przekonując do swojej wersji nazwiska zapisywanego Nizgorski. Brata Antoniego przekonując bezskutecznie aby ten zmienił swoje z Niezgorski na Nizgorski. Mówiąc Antoniemu, iż jego wersja Niezgorski jest pechowa. W chwili obecnej źródło owego pecha pozostanie już chyba dla nas wszystkich tajemnicą bez odpowiedzi. Jedno jest pewne. Po przeczytaniu historii i genezie własnego nazwiska. Część z Was nie będziecie się już przejmować z pomyłki jakim jest zapis przez „ó” uznając, że każda forma jest dobra. W końcu każdy już ma tego pełną świadomość.

